

Karpiówka – dachówka o wielu obliczach

Karpiówka. To klasyka wśród dachówek. To wizualna lekkość i delikatność. Karpiówka nadaje elegancji dachom i budynkom. Wzbudza emocje. Jedni ją kochają inni nienawidzą. Ale za tą formą kryją się różne technologie produkcji i różne rozwiązania rzemieślnicze. Karpiówka to dachówka o wielu obliczach.

Dachówki naturalne,
angobowane
i glazurowane



Najczęściej jej dolna krawędź jest ukształtowana na półokrągło, ale te wykroje mogą być różne. Zazwyczaj ma grubość około 13 mm, ale może być znacznie grubsza. Również powierzchnia lica może być uformowana na wiele sposobów, od gładkiej przez mniejsze i większe żłobki po efekt naturalnego postarzenia. Wymiary karpiówki także bywają większe i mniejsze. Karpiówka produkowana jest w najrozmaitszych kolorach i powłokach, od naturalnej czerwieni przez różne matowe angoby aż po szkliwa w wyszukanych odcieniach.

Pozbierajmy więc puzzle i spróbujmy ułożyć jakiś obraz „karpiówki”. Przybliżę to, co oferuje rynek. Zahaczę trochę o technikę dekarską i technologię produkcji.

To, co widzimy

To, co widzimy na dachu karpiówkowym ułożonym „w łuskę” (to chyba najczęstsza metoda układania tej dachówki), to co jest wówczas „na wierzchu”, zawiera się w wymiarach (oczywiście mniej więcej) 15–18 cm szerokości i około 15 cm wysokości czy długości. Proporcje te i odbiór całości zależą oczywiście od kąta pochylenia dachu. Grubości karpiówek bywają różne. Przy większej grubości dachówek zwiększa się światłocień i na poziomie estetycznym wzrasta dynamika dachu. W tym miejscu należy dopowiedzieć,

Dachówka o wykroju klasycznym i wieżowym



że karpiówkę układa się także „w koronkę”, gdzie na jednej łacie wiszą dwa rzędy dachówek. Dolny nieznacznie wystaje spod górnego, a górnego widać mniej więcej 28–30 cm na wysokości, długości. Ale w koronkę nie każdą karpiówkę da się położyć.

Dół dachówki bywa wykrawany czy wytłaczany (w zależności od technologii produkcji) na różne sposoby, począwszy od takiego czy innego łuku, przez szpic, nie pomijając cięcia gotyckiego i kończąc na wykroju prostym. Najczęściej jednak spotyka się dwa wykroje. Pierwszy to wykrój półokrągły, gdzie łuk dolny jest jakby „półkołem” i prawie „stycznie” przechodzi w krawędzie boczne. Drugi to wykrój segmentowy gdzie to przejście łuku w krawędzie boczne jest wyraźnie zaznaczone wierzchołkami, a sam łuk jest tylko fragmentem koła „odciętym” cięciwą.

Powierzchnia dachówek karpiówek może się charakterystycznie wyróżniać, na przykład trzema wzdłużnymi wąskimi żłobkami albo kilkoma szerszymi wgłębieniami. Wydaje się to uzależnione od regionalnych tradycji i tego, co historycznie w danym regionie było stosowane czy produkowane.

Najczęściej spotykany i znany u nas wymiar karpiówki to dachówka o długości około 38 cm i szerokości powiedzmy od 15 do 18 cm. Spotkać

można także malutką, filigranową wręcz karpiówkę wieżową o szerokości 13,5 cm i długości 28 cm. Ale są także dachówki karpiówki dające ten sam efekt wizualny, a zupełnie inaczej skonstruowane i jak się okazuje, wcale nie muszą być ceramiczne.

Jakie są więc oblicza karpiówek?

Podstawową wersją jest dachówka karpiówka o wymiarach 36–38 cm długości i 15–18 cm szerokości o półokrągłym lub segmentowym wykroju dolnej krawędzi. Grubość tych karpiówek to około 13 mm. Można ją układać w łuskę lub w koronkę. Produkowana jest między innymi w Polsce (Wienerberger – Koramic), w Niemczech (Braas, Creaton, Mayer-Holsen, Bogen) i we Francji (Edilians). Oferta rynku jest tutaj wyjątkowo szeroka. Różnić się będą między sobą odrobinę wymiarami, rodzajami wykończenia powierzchni, o czym nieco później, barwami naturalnych dachówek wynikającymi z różnych rodzajów gliny, kolorami angob i glazur, co wynika z kolei na przykład z lokalnych tradycji. Dla tych dachówek najniższym zalecanym kątem pochylenia połaci jest kąt 30 stopni. Z tych dachówek da się na dachu zrobić na przykład klasyczne wole oko albo inne (choć nie wszystkie) krzywizny.

Drugim obliczem jest dachówka karpiówka tłoczona, czyli produkowana tak jak ceramiczne dachówki zakładkowe, tyle że nie jest wyposażona w zamki. Ma ona szerokość 17 cm, długość 27 cm i grubość 13 mm. Produkowana jest przez francuskiego Ediliansa w naturalnych kolorach. To model PLATE ECAILLE PRESSEE 17 × 27. Dostępna jest na polskim rynku. Rozstaw łąt, a zatem także pionowy rozmiar części widocznej (od okapu ku kalenicy), to 90–100 mm. Zatem w porównaniu z „klasyczną” karpiówką, dla której część widoczna ma około 14–15 cm, będzie nieco „niższa”, „krótsza”. Efekt będzie więc „nieco gęstszy”. Najniższym kątem pochylenia dachu jest dla niej 31 stopni.

Trzecim obliczem jest dachówka karpiówka zakładkowa. Jest ona tłoczona tak jak każda dachówka zakładkowa i ma z boku zamek. Wyposażona jest także w górny zamek, choć jest on nieco zredukowany. Na polskim rynku dostępna jest dachówka Arboise Ecaille marki Edilians. Szerokość kryjąca (a więc lico dachówki bez zamka) wynosi 20 cm, rozstaw łąt oraz długość części widocznej to około 22 cm, a grubość to 16–17 mm. Jest więc nieco większa i masywniejsza niż wyżej wymienione typy karpiówek. Ma także mniej zaokrągloną krawędź dolną, czyli wykrój segmentowy. Można ją stosować bezpiecznie na dachach o pochyleniu już od 25 stopni, co w różnych sytuacjach może być bardzo istotne.

Czwartym obliczem karpiówki, o którym muszę wspomnieć dla dopełnienia obrazu, jest betonowa dachówka karpiówka. To model Reviva marki Braas, która jeszcze kilka lat temu była dostępna i oczywiście stosowana na dachach. Dachówka ta mogła być układana na dachach o pochyleniu minimalnym 25 stopni, a wymiar łątowania wynosił od 28 do 31 cm. Dachówka miała szerokość 30 cm. Na jednej dachówce wytłoczone były dwie „karpiówki” o wykroju segmentowym, czyli w efekcie widoczna pojedyncza karpiówka miała szerokość 15 cm i długość, wysokość około 30 cm. Pokrywane były akrylowymi farbami, ale była także dostępna dachówka dwubarwna.

Dachówka „zawsze jak nowa” czy „od razu wiekowa”

W zasadzie trzeba to uznać za kolejne, piąte oblicze karpiówki obejmujące wszystkie jej wcześniej wymienione rodzaje. Chodzi bowiem o pewien efekt estetyczny, ulotny wręcz, z pewnością nietechniczny, a dotyczący tego jak dach ma wyglądać, jaki ma być w odbiorze. W tym miejscu trzeba chyba podzielić karpiówki na kilka rodzajów. Pierwszy to dachówki naturalne, niepowlekane. Różnić się będą naturalną barwą wypalanej gliny. Jedne będą w odbiorze „chłodne”, inne „ciepłe”. Na dachu powstanie delikatny, barwny melanż, bo przecież glina jest produktem naturalnym i wypalona będzie miała delikatne różnice kolorystyczne. Drugi to dachówki angobowane. Angoby zmieniają wizualną stronę dachówek, nie zmieniając w zasadzie ich cech fizycznych typu nasiąkliwość. Nadają dachówkom kolor inny niż naturalny i ujednolicają barwę dachu. Angoby to też różne glinki, a więc bazują na surowcach naturalnych i pozwalają wprowadzić na ujednolicenie barwy dachu, ale może wystąpić pewien melanż. Kolory angob mogą być przeróżne i ich barwy w odbiorze także mogą być chłodne lub ciepłe. Trzeci to dachówki szkliwione. Szkliwa (takie czy inne) z założenia



Różne wykroje klasycznych karpiówek

Karpiówka betonowa



Dachówka w angobie miedzianej i rustykalnej



Karpiówka klasyczna, wytłaczana i zakładkowa

Dachówka postarzana fabrycznie



mają nadać dachówkom połysk lub czasem wręcz błysk. Produkowane są w najróżniejszych kolorach. I zimnych, i ciepłych, a zakłady ceramiczne marki Creaton oferują dachy we wszystkich kolorach tęczy. Dachówki szklwione w skali czasu odporne są najbardziej na zabrudzenia czy pojawienie się zazielenienia, a jeśli zazielenienie się pojawi, to doprowadzenie dachu do stanu wyjściowego (czyli uzyskanie efektu „jak nowy”) nie jest kłopotliwe. Na dachach wielu obiektów zabytkowych uzyskuje się dzięki tym możliwościom kolorystycznym fantastyczne wzory geometryczne. Czwarty w końcu to dachówki powiedzmy rustykalne, przebarwione. Efekt uzyskuje się na kilka sposobów. Oczywiście angobą nakładaną w sposób nieregularny. Mniej oczywistym sposobem jest redukcja atmosfery w piecu, ingerencja w skład powietrza lub inny zabieg technologiczny i dzięki temu spowodowanie bardziej losowych przebarwień na ceramice. Piąty to dachówki rustykalne i jednocześnie postarzane w procesie produkcji. Tutaj obok dachówek naturalnych i nieregularnie angobowanych ziemistymi angobami następuje ingerencja w lico dachówki, w jego powierzchnię. Jest ona delikatnie i nieregularnie wgniatana. Wygląda niezwykle naturalnie. W ten sposób powstaje dachówka, która po ułożeniu na połaciach daje dachowi efekt wielu dekad życia. Mowa tutaj o dachówce PLATE 16 × 38 marki Edilians. Ale właśnie w tym miejscu należy jeszcze wspomnieć o tym, że Edilians opracował niezwykle kolor, choć to złe słowo, któremu nadał nazwę Chevreuse. To wykończenie lica dachówki zawierające w sobie i angobowanie, i glazurowanie, i losowość, i piaskowanie powierzchni. Efekt jest niezwykle naturalny. W tym właśnie wykończeniu dostępne są także wymienione wyżej modele Plate Ecaille Pressee 17 × 27 i Arboise Ecaille.

Na koniec warto wspomnieć, że tu i ówdzie „nasza” karpiówka jest nazywana inaczej. Tuż za Odrą nosi nazwę „ogon bobra”, a „szylkret” nad Sekwaną. Ten „szylkret” we Francji odnosi się szczególnie do dachówek niejednorodnych, naturalnych, organicznych albo wręcz wytwarzanych w takiej właśnie niejednorodnej kolorystyce. Karpiówka produkowana i popularna jest w bardzo wielu regionach Europy.

Przykłady dachówek karpiówek w niniejszym tekście nie wyczerpują tego, co można spotkać na dachach i na rynku. Pojawiają się przecież z jednej strony nowe modele karpiówek, a z drugiej stare dachówki zdjęte z remontowanych dachów, często z nieistniejących już fabryk. To jednak cały czas karpiówka. A karpiówka to dachówka o wielu obliczach.

Przemysław Spych
kanał ANATOMIA DACHU